

Idę przed siebie

Kolejny ranek, przede mną nowy dzień,
Za oknem brzask powoli zbliża się.
Jeszcze chwila, jeszcze jeden krok,
Powoli zgaśnie kolejnej nocy mrok.

Czasem słońce, czasem pada deszcz,
Ale przecież właśnie tak to jest.
Nie zatrzymam tego, co już znam,
Idę dalej, swoją drogę mam.

Idę przed siebie, choć nie wiem gdzie,
Mam swoje miejsce, mam swój dzień.
Niech płynie czas, niech zmienia świat,
Ja chcę po prostu żyć tak, jak chcę.

Może jutro dzień przyniesie coś,
Czego dzisiaj jeszcze nie poznałem.
Może właśnie zwyczajny dzień
Będzie tym, którego szukałem.

Idę przed siebie, choć nie wiem gdzie,
Mam swoje miejsce, mam swój dzień.
Niech płynie czas, niech zmienia świat,
Ja chcę po prostu żyć tak, jak chcę.

Ciągle na wprost, nigdy za siebie,
Dziś jeszcze nie znam wszystkich dróg.
Ale mam swój głos i swoje słowa,
I chcę po prostu zrobić kolejny krok.

Idę przed siebie, spokojnie, bez pośpiechu,
Nie wiem, co czeka mnie za kolejnym krokiem.
A kiedy dzień zamieni się w wieczór,
Zobaczę, dokąd zaprowadzi mnie.

Idę przed siebie, choć nie wiem gdzie,
Mam swoje miejsce, mam swój dzień.
Niech płynie czas, niech zmienia świat,
Ja chcę po prostu żyć tak, jak chcę.